

Do Włościan Polskich.

IAGab
1920
Białystok
142

Armja Czerwonej Rosji robotniczej wkroczyła na ziemię polską. Nie pragnie ona zawojować Polski, rząd Rosji robotniczej nie myśli panować nad narodem polskim, nie myśli mu narzucać woli swojej siłą oręża.

Armja czerwona nie walczy z narodem polskim, lecz jedynie z rządem panów, obszarników i kapitalistów, z rządem który pchnął żołnierza polskiego na Rosję, by tam przywrócić panowanie obszarników i czynowników.

Lud robotniczy Rosji chce być wolnym, chce być gospodarzem w swym kraju, chce budować u siebie nowy ład, taki, aby każdy kto pracuje korzystał z plonów swej pracy. Robotnicy i włościanie Rosji powypędzali fabrykantów i dziedziców zdiereców i gnębicieli i rządzą się sami.

Skoro rząd polskich panów nastawał na wolność ludu robotczego Rosji, ten lud musi rozbić armję polską by raz na zawsze mieć spokój. Bo rząd robotników i włościan wielokrotnie ofiarował rządowi Polski pokój, lecz rząd Polski pokoju nie chciał.

Gdy rząd panów polskich zostanie obalony, wówczas pomiędzy Rosją a Polską, dwoma państwami robotniczo-włościańskimi nastąpi pokój trwały i sojusz.

Wojna jest wojna, Żołnierze armji czerwonej ścigając armję panów polskich muszą żywić się na ziemi polskiej, muszą brać podwoły. Tymbardziej muszą, że armja panów polskich uciekając niszczy koleje, burzy mosty, więc żywność, której dużo przygotowano dla armji czerwonej pozostała w Włtebsku, Smoleńsku, Mińsku i zostanie dowieziona dopiero wtedy, gdy drogi żelazne będą naprawione. Lecz armja czerwona bierze tylko to, co niezbędne. Za grabieże i gwałty nad robotnikiem i chłopem grozi żołnierzowi kara śmierci.

Gdy armja czerwona dzieła swego dokona, porzuci ona Polskę i wróci do Rosji.

Wówczas lud robotczy Polski będzie prawdziwie wolnym i niepodległym. Wówczas ustanowi on u siebie rząd Polski, Polski prawdziwie niezależnej, Polski robotniczo-chłopskiej. Wyślą do Warszawy robotnicy miast i wsi i włościanie swoich delegatów i tam zjazd delegatów ustanowi rząd, który będzie pod kontrolą robotników i chłopów polskich,

Zanim to nastąpi musi być władza w kraju. Tę władzę wykonujemy my. Tymczasowy Komitet Rewolucyjny Polski.

Władza nasza jest skierowana przeciw panom na obronę ludu robotczego; przeciw dziedzicom, fabrykantom, bankierom, przeciw spekulantom, paskarzom, lichwiarzom, na obronę robotników, parobków i chłopów.



613874883

Dziedzice zostają wypędzeni. Ziemię ich ogłaszamy własnością narodu polskiego. Na ziemi tej będą odtąd gospodarzyć pod kierownictwem pełnomocników naszych komitety folwarczno parobczańskie.

Ziemia chłopska jest nietykalną, pozostaje w posiadaniu gospodarzy.

Gdzie będzie można włościanie małorolni otrzymają darmo część ziemi folwarcznej.

Komitety folwarczno-parobczańskie otrzymują nakaz pomagać inwentarzem dworskim gospodarzom chłopskim przy żniwie i uprawie rolnej.

Lasy są własnością narodową. Gospodarze chłopi otrzymają niezwłocznie z tych lasów bezpłatnie na budulec i na opał.

Wszystkie długi gospodarzy chłopów, komukolwiek są umorzone to samo wszelkie podatki zaległe, czynsze dzierzawne, raty bankowe

W gminach zostają utworzone komitety rewolucyjne, które będą przestrzegały ładu i porządku. Skoro tylko okaże się możliwym, te komitety zostają zastąpione przez rady delegatów gminnych i powiatowych, wybrane przez robotników rolnych i chłopów gospodarzy, którzy sami uprawiają swą rolę. Wtedy chłop polski sam sobą rządzić będzie nie podlegając władzy urzędników fagasów pańskich którzy nim poniewierają.

Do spraw religijnych my się nie mieszamy. Kościoły będą uszanowane. Księża niech spokojnie czynią swą służbę religijną. Od spraw świeckich im wara! Gdyby nie zaniechali swych praktyk popierania dziedziców lub gdyby co gorsza zajmowali się szpiegostwem ukrywaniem broni, agitowaniem przeciw władzy rewolucyjnej, spotka ich kara nieubłagana.

Chłopi gospodarze! Z ufnością możecie patrzeć w przyszłość! Kończy się gospodarka panów, kończy się poniewierka chłopska.

Niech żyje Polska socjalistyczna, Polska prawdziwie niepodległa, Polska robotniczo-chłopska!

Białystok, 5 sierpnia 1920 r.

Tymczasowy Komitet Rewolucyjny Polski.

Przewodniczący Juljan Marchlewski.

